

Jest nas coraz mniej

Jak podaje GUS: Liczba ludności spadła o 35 tys. osób do 38.122 tys. osób na koniec 2006 r. Już po raz ósmy z rzędu odnotowano ubytek rzeczywisty ludności.

W 2005 roku liczba ludności zmniejszyła się o 17 tys. „Przyczyną tak gwałtownego ubytku liczby ludności w 2006 r. była emigracja Polaków za granicę. Z szacunku wynika, że na stałe wyjechało ok. 51 tys. osób (w poprzednich latach wyjeżdżało 20-27 tys. osób rocznie)” - głosi komunikat.

Jednocześnie nieznacznie zwiększyła się liczba osób - w większości Polaków - powracających do kraju na stałe (z 7-9 na 11 tys.), podano dalej. W latach 1999-2006, w wyniku niskiego przyrostu naturalnego oraz ujemnego salda migracji zagranicznych, liczba ludności Polski zmniejszyła się o ponad 155 tys.

„Z danych szacunkowych wynika, że w minionym roku różnica między liczbą urodzeń i zgonów wyniosła prawie 6 tys., co oznacza dodatni przyrost naturalny - po raz pierwszy po czterech latach (w 2005 r. ubytek naturalny wyniósł minus 3,9 tys., a największy odnotowano w 2003 r. i wynosił minus 14,1 tys.).” - podał GUS.

Ujemne tempo przyrostu ludności wynosiło od minus 0,04% w 1999 r. do minus 0,09% w minionym roku, podczas gdy w latach 90-tych średnioroczna stopa przyrostu ludności kształtowała się na poziomie +0,09%, w drugiej połowie tych lat zaś dynamika przyrostu była zerowa.

GUS przypomniał, że według długookresowej prognozy, opracowanej w 2003 roku na bazie wyników spisu ludności 2002 oraz przewidywanych trendów, do 2020 roku liczba ludności zmniejszy się o kolejny 1 mln osób, a w 2030 roku spadnie do 35,7 mln.

Począwszy od 1992 roku obserwuje się w Polsce nieprzerwany wzrost średniej długości trwania życia. W 2005 roku przeciętne trwanie życia wynosiło 70,8 lat dla mężczyzn oraz 79,4 lat dla kobiet. W porównaniu do początku lat 90-tych trwanie życia wydłużyło się o 4,3 roku dla mężczyzn oraz o prawie 4 lata dla kobiet, podał GUS.

Źródło: WirtualneMedia.pl

